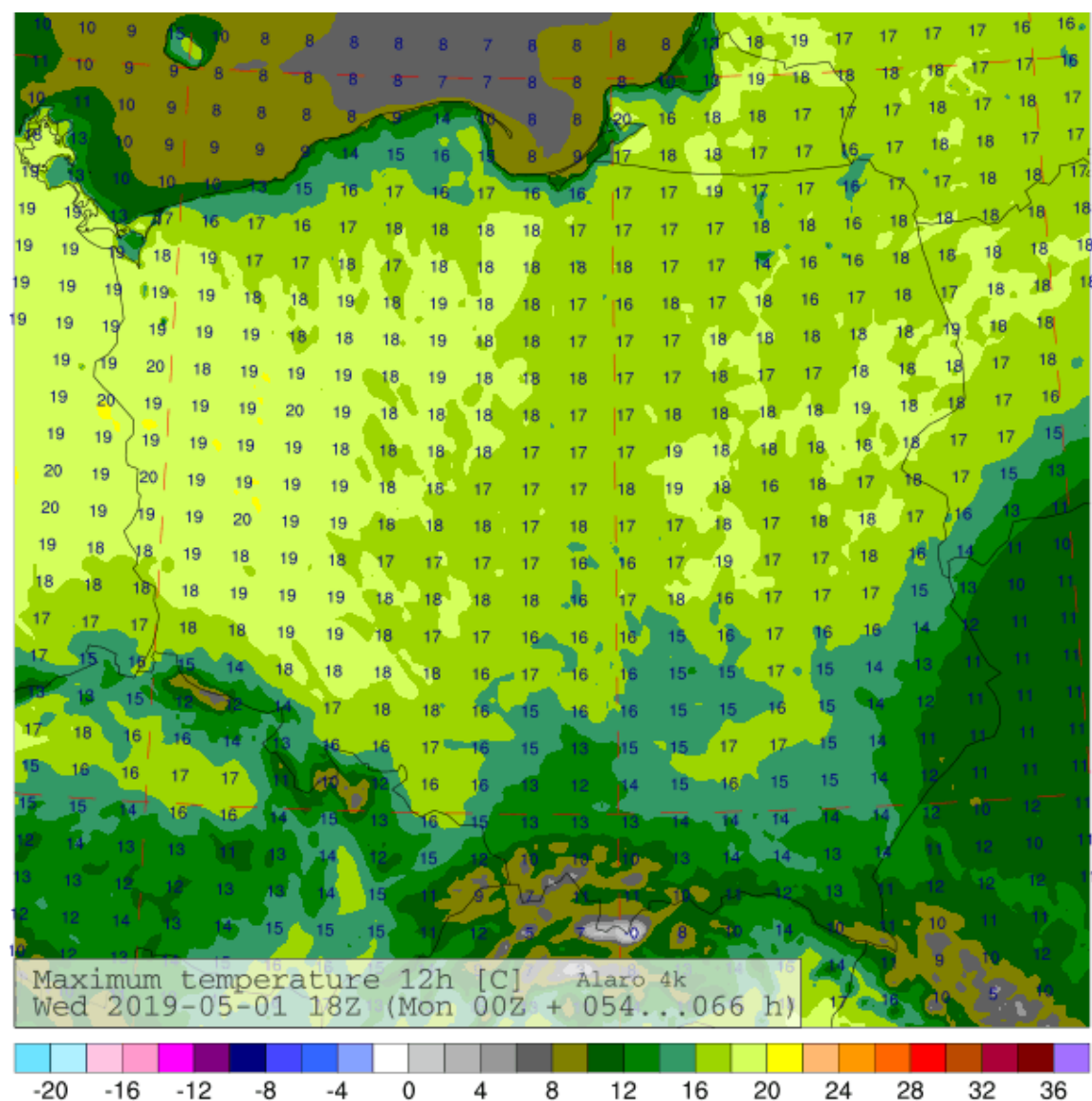


Komunikat prasowy IMGW-PIB

Pogoda na długi weekend majowy

Początek majówki dość pogodny i umiarkowanie ciepły, piątek deszczowy, w sobotę i niedzielę ochłodzenie.

1 maja (środa) – początek długiego weekendu majowego zapowiada się dość pogodnie, jednak miejscami tworzyć się będą chmury kłębiasto-deszczowe z przelotnymi opadami deszczu. Opadów nie powinno być jednak dużo, a największa szansa ich powstania wystąpi na południowym wschodzie i w centrum. Będzie umiarkowanie ciepło – przeważnie od 16°C do 19°C, chłodniej nad morzem i na Podhalu – tam od 11°C do 14°C. Wiatr przeważnie słaby, miejscami (głównie na południu kraju oraz nad morzem) umiarkowany, północno-zachodni i północny.



Rysunek 1. Prognozowana maksymalna temperatura powietrza w środę 1 maja - model Alaro



2 maja (czwartek) – pogoda będzie przypominać tę z dnia poprzedniego. Zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami wzrastające do dużego aż do wystąpienia przelotnych opadów deszczu. Największa szansa na przelotne opady deszczu wystąpi na południu i wschodzie, a początkowo również w centrum kraju. Pod koniec dnia lokalnie na zachodzie Polski. Temperatura również będzie zbliżona do tej ze środy – od 14°C do 19°C, chłodniej nad morzem i w obszarach podgórskich, od 12°C do 15°C. Wiatr słaby i umiarkowany, na północy Polski okresami porywisty, zachodni i północno-zachodni.

3 maja (piątek) – z zachodu na wschód przemieszczać się będzie strefa frontu atmosferycznego, z którym związane będą opady deszczu. Tego dnia padać będzie więcej i na większym obszarze niż w początkowym okresie majówki, miejscami możliwe będą burze. Zachmurzenie będzie przeważnie duże, przejaśnienia głównie wystąpią początkowo na wschodzie, a po przejściu frontu na zachodzie kraju. Temperatura wyniesie od 15° na Ziemi Lubuskiej do 17°C, 19°C na pozostałym obszarze kraju. Chłodniej będzie na wybrzeżu, obszarach podgórskich i na Nizinie Szczecińskiej. Wiatr stopniowo będzie się wzmacniał do umiarkowanego, okresami porywistego, z kierunków zachodnich.

4 i 5 maja (sobota i niedziela) – jest to już dość odległy termin, ale wiele wskazuje na to, że od soboty czeka nas jeszcze większe ochłodzenie. Koniec tygodnia zapowiada się także pochmurno i deszczowo. W sobotę deszcz będzie padał praktycznie w całym kraju, w niedzielę powinno być go nieco mniej – jest też większa szansa na przejaśnienia. Temperatura w najcieplejszym okresie dnia wyniesie zaledwie od 6°C do 10°C, w niedzielę na Podhalu wyniesie tylko 3°C. Poza deszczem nie można wykluczyć miejscami opadów deszczu ze śniegiem, a w górach i na obszarach podgórskich śniegu. Wiatr będzie umiarkowany, okresami porywisty, z kierunków zachodnich.

Przygotował synoptyk meteorolog CBPM: Szymon Ogórek